

Do 2020 r. każda sala lekcyjna w UE powinna być wyposażona w komputer i szybki internet - uważa komisarz UE ds. agendy cyfrowej Neelie Kroes, która w środę wraz z komisarz ds. edukacji Andrullą Wasiliu przedstawiła plan działań na rzecz otwartej edukacji.

- Nasze dzieci od najmłodszych lat na co dzień korzystają z technologii cyfrowych: z telefonów komórkowych, tabletów, komputerów. Wszędzie, ale nie w szkołach - powiedziała Kroes na konferencji prasowej. - Moim marzeniem jest, by do 2020 r. każda sala lekcyjna była wyposażona w sprzęt komputerowy i podłączona do szybkiego internetu - podkreśliła.

Z niedawnej ankiety KE na temat korzystania z ICT w szkołach wynika, że tylko co czwarty dziewięciolatek uczy się w szkole o wysokim stopniu zaawansowania cyfrowego – wyposażonej w najnowszy sprzęt, z dostępem do szybkich sieci szerokopasmowych (od 10 Mbps) oraz wysokim stopniem łączności (strona internetowa, e-mail dla studentów i nauczycieli, lokalna sieć, wirtualne środowisko nauki). Tylko połowa 16-latków uczęszcza do takich szkół o wysokim stopniu zaawansowania cyfrowego, a 20 proc. uczniów szkół średnich nigdy lub prawie nigdy nie korzystało z komputera na lekcjach.

Dlatego Komisja inauguruje inicjatywę na rzecz otwartej edukacji służącą pobudzaniu innowacji i rozwijaniu umiejętności informatycznych w szkołach i na uczelniach wyższych.

KE zaniepokojona jest tym, że ponad 60 proc. dziewięciolatków w UE uczy się w szkołach, które wciąż jeszcze nie są wyposażone w sprzęt informatyczny.

Komisja Europejska przedstawiła plan działania na rzecz otwartej edukacji, który ma pomóc zaradzić tej sytuacji i podobnym problemom związanym z dostępem do technologii cyfrowych. Problemy te stanowią dla szkół i uczelni wyższych przeszkodę w oferowaniu kształcenia na wysokim poziomie i przekazywaniu umiejętności informatycznych – do 2020 r. takie umiejętności będą wymagane w przypadku 90 proc. miejsc pracy. Aby wesprzeć realizację tej inicjatywy, Komisja uruchamia dzisiaj nowy europejski portal dotyczący otwartych zasobów edukacyjnych Open Education Europa, który umożliwi uczniom i studentom, pracownikom i instytucjom oświatowym dzielenie się otwartymi, wolnodostępnymi zasobami edukacyjnymi.

Od 50 proc. do 80 proc. uczniów w państwach UE nigdy nie korzysta z podręczników elektronicznych, oprogramowania z materiałami do ćwiczeń, audycji, podcastów, symulacji czy też cyfrowych gier edukacyjnych. Większość nauczycieli na poziomie podstawowym i średnim nie uważa siebie za biegłych użytkowników technologii cyfrowych ani za zdolnych do tego, by móc skutecznie rozwijać umiejętności uczniów w tym zakresie, a 70 proc. nauczycieli byłoby zainteresowanych dodatkowymi szkoleniami rozwijającymi umiejętność korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT). Najczęściej dostęp do internetu w szkołach mają uczniowie na Łotwie, Litwie i w Czechach – ponad 90 proc., dwukrotnie więcej niż w Grecji i Chorwacji – około 45 proc..

Szkolnictwo wyższe również musi stawić czoła wyzwaniu związanemu z cyfryzacją: ponieważ w ciągu najbliższych dziesięciu lat liczba studentów w UE wyraźnie wzrośnie, uczelnie wyższe muszą dostosować do tej sytuacji tradycyjne metody nauczania i udostępnić nauczanie w formie mieszanej stanowiącej połączenie bezpośrednich zajęć z wykładowca z zajęciami przez internet. Na przykład masowe otwarte kursy online – „MOOC” – umożliwiają dostęp do edukacji w dowolnym miejscu, czasie i za pośrednictwem dowolnego urządzenia. Wiele uczelni nie jest jednak gotowych na te zmiany.

Inicjatywa na rzecz otwartej edukacji, którą wspólnie prowadzą Androulla Vassiliou, komisarz ds. edukacji, kultury, wielojęzyczności i młodzieży, oraz Neelie Kroes, wiceprzewodnicząca Komisji odpowiedzialna za agendę cyfrową, dotyczy głównie trzech następujących obszarów:

- tworzenie możliwości w zakresie innowacji dla organizacji, nauczycieli i osób uczących się;
- zwiększenie wykorzystania otwartych zasobów edukacyjnych (OER), zapewniając powszechną dostępność materiałów edukacyjnych opracowanych przy wsparciu z funduszy publicznych; oraz
- ulepszenie infrastruktury ICT i podłączenia do sieci w szkołach.

- Sytuacja w szkolnictwie wyższym diametralnie się zmienia, począwszy od szkoły podstawowej po uczelnie wyższe i nie tylko: otwarta edukacja oparta na nowych technologiach stanie się wkrótce dla wszystkich grup wiekowych koniecznością, a nie tylko dodatkową możliwością. Musimy zrobić więcej, aby zapewnić szczególnie młodym ludziom zdobycie umiejętności cyfrowych, których będą potrzebować w przyszłości. Nie wystarczy rozumieć, w jaki sposób korzystać z aplikacji lub programu; potrzebujemy młodych ludzi, którzy potrafią tworzyć własne programy. W otwartej edukacji chodzi o to, aby otworzyć się na nowe metody nauczania, dzięki czemu zwiększą się szanse na zatrudnienie, umiejętności w zakresie kreatywności, innowacyjności i przedsiębiorczości - powiedziała komisarz Vassiliou.

Działania związane z otwartą edukacją będą finansowane przy wsparciu z programu Erasmus+, nowego programu UE na rzecz kształcenia, szkolenia, młodzieży i sportu oraz programu Horizon 2020, nowego programu w zakresie badań naukowych i innowacji, a także z funduszy strukturalnych UE. Na przykład, Erasmus+ będzie wspierał finansowo organizatorów kształcenia, aby zapewnić dostosowanie modeli biznesowych do zmian technologicznych i wspierać rozwój nauczycieli poprzez otwarte kursy online. Wszystkie materiały edukacyjne wspierane przez program Erasmus+ będą wolnodostępne w ramach otwartych licencji.

Źródło: Komisja Europejska, polskaszerokopasmowa.pl